

Maja Sikorowska, Andrzej Sikorowski, Zabierz mnie

Zabierz mnie stąd daleko
jak najdalej od tych wszystkich złych wydarzeń
usiądziemy nad zieloną rzeką
to najlepsze lustro dla zmęczonych twarzy
Zabierz mnie hen od wrzawy
bohaterką żadnej bitwy nie zostanę
niech kołyszą nas wysokie trawy
i niech rosą zakwitają gdy poranek
ref:

Ogrodzimy nasz malutki skrawek nieba
na ten luksus zawsze starczy nam pieniędzy
tutaj żadnych nam idoli nie potrzeba
o przepraszam mam jednego to jest księżyc
Ogrodzimy nasz malutki skrawek nieba
razem z nim będziemy czasem deszczem płakać
przytulimy się do stuletniego drzewa
pewnie z czasem pomyślimy o dzieciakach
Zabierz mnie stąd daleko
jak najdalej od tych wszystkich złych wydarzeń
usiądziemy nad zieloną rzeką
to najlepsze lustro dla zmęczonych twarzy
Zabierz mnie z tej planety
która pędzi na spotkanie swego losu
przecież dobrze wiesz że ważne dla kobiety
są dwie sprawy ciepły dom i święty spokój
ref:

Ogrodzimy nasz malutki skrawek nieba
na ten luksus zawsze starczy nam pieniędzy
tutaj żadnych nam idoli nie potrzeba
o przepraszam mam jednego to jest księżyc
Ogrodzimy nasz malutki skrawek nieba
i prywatna gwiazda nocą nam zaświeci
wtedy pewni jak się nie bać jak się nie bać
nauczymy żyć bez strachu nasze dzieci